



Prawo 4995.

W
Kbior proccsow
z 18 wieka

Ch. IV

3 Rubl

3 1/2

1843. III. 163.

Nr 4995/



5.
Glade

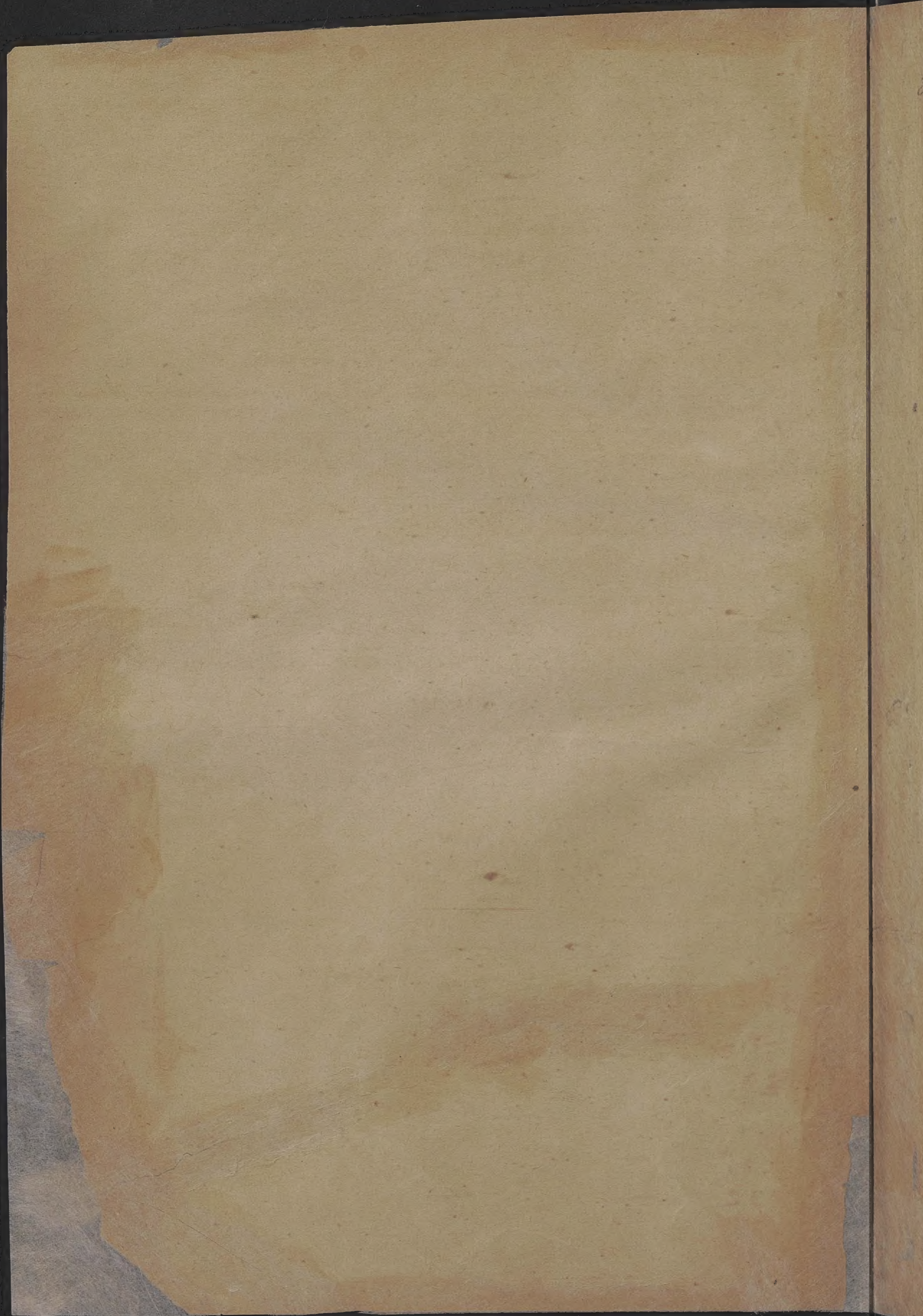
Jakob Geyerström
Rådg. N. N.

Bibliotek för Kar. Geyerström
3



1.
2.
3.
4.
5.
6.
7.
8.
9.
10.
11.
12.
13.
14.
15.
16.
17.
18.
19.
20.
21.
22.
23.
24.
25.
26.
27.
28.
29.
30.
31.
32.
33.

1. Wilno — Ryk.
2. Wigdrowitz — Wichent.
3. Katmanowicz — Klawko — Wigdrowitz.
4. — —
5. — —
6. Biskup Wilno.
7. Wydy — Wichent.
8. — —
9. Wulfowicz — Radziwiłł.
10. Leybowicz — Menasowicz — Wigdrowicz.
11. Włócianie Star Wielonowski — Walewski An.
12. Pomiatrowscy — Walewski.
13. Jędruski — Micewicz — Jasiński.
14. — —
15. Hausman — Piłtowski —
16. Potocki — Grodno.
17. Brzostowski Xaw — Pradom — Mosibrowscy.
18. Stankiewicz — Mubynski — Sedenko.
19. Dornandcy, Szpink, Karmelici, Rudomina, Oskierko.
20. Alexandrowicz — Grodno.
21. ~~Aszkowski — Gnatonski. Zab. 14633. III. t. V. Nr. 13.~~
22. Murawski — Ryż —
23. Tęgowicki — Niemcewicz — Kramodyski.
24. Górecki — Wilno.
25. — —
26. — —
27. — —
28. — Berez Kartwicz — Niemcewicz —
29. ~~28a~~ — —
29. Stoklichisz Star — Młyniejsko.
30. Młyniejsko — Malinowski.
31. — — Giepieter — Piłucha.
32. — —



33. Sokotowski — Wilno
 34. — — —
 35. — Kornelia — Giedroyc.
 36. — — Swirski. — Kowno.
 37. Pustowski — Kowno
 38. Kuceniński — Orzesko.
 39. Dorchinga Franc. — Orzesko.
 40. — Orzesko
 41. Piasecki — Ciernieki, Wotodkowa, Wotodkiny
 42. Odyniec — Zahorka — Rynzward Dycki
 43. Miatopiotrowski — Angielski
 44. Kozłowski — Waniewski.
 45. — — —
 46. Totokko — Kameduli Wygier, Tayler
 47. Wojnicki — Pezarski.
 48. Pohl Jz. — Plater.
 49. Przerdziński — Zastaw.
 50. Chrewwar — Przerdziński — Marciukiewicz
 51. Marciukiewicz — Radziwiłł, Chreptowski
 52. Sapieha — Sapieha.
 53. — — —
 54. Matuszewski — Gierkowski — Boorowski
 55. Klemke — Matuszewski — Cieszkowski
 56. Klemke.

14633 III

BIBLIOTHECA
VNIV. IAGELL.
GRACOVENSIS

47

*W. Komornik Woynicki przynosi Sprawę:
Z W.W. Peżarskim Skarb: Łomżyń: i Taylerem Poru-
cznikiem J. K. Mci.*

w Następnym Dowodach:

Komu z doświadczenia spadek Przodków zwykł czynić korzyść,
i wspomagać sytuacją życia, z niego W.W. K.affowscy Skarb:
Drohic: z Bratem swym Taylerem, dla tego podpadli zgubie Ma-
iątku i utracie życia, że potokiem krwi złączeni zostali z Wm
Peżarskim do Sukcesyi po Krzysztofie Desztrunku przeznacze-
ni; obróty Pożarskiego, nie tylko wstępu do Sukcedowania Im
nie dopuścili, ale za sam jey upominek, z własnych wprzód
Maiątkow, a potem i z samego życia wyzuli.

Wymod wszytkiego.

Joanna i Felicyanna Desztrunkowny, pierwsza przy zameściu An-
drzejowi Wolfowi, druga przy zaślubieniu Heynikowi, wzięły
od Oycy swojego Krzysztofa Desztrunka (prócz wyprawy) po
9000. złch. Dowodem tego jest List na przyznanie Reformacy-
nego Prawa od Wolfa rzeczoney Joannie Desztrungownie Ze-
nie swej w Ru

1703. wydany składający się.
Exdotacya takowa Córek, jako-też Ich Brata Samuela, a potem
przytrafiony w Wilnie pożar, do takiego przywiodły stanu
Krzysztofa Desztrunga, że już trzeciej swej najmłodszej Cór-
ce Konstancyi nie mógł więcej posagu wyznaczyć, nad 4000.
złch, z lokacją onych na Kamienicy Wileń: Desztrungowka i
Tropowka zwanej.

Spodziewając się jednak, że wyrażone dwie jey Siostry będą wzglę-
dne, i sprawiedliwe, ztąd polecił ją w opiekę tymże Siostram
(jako już Zameżnym.) Dowod wszytkiego z Testamentu tegoż De-
sztrunga.

1717. Maja 20. datt: Aug: 19. w Trybunale przyznanego i składającego się.
z Tego przecież Testamentu widać, że Maiątek Desztrunga przy-
zeyściu jego (oprócz wzmienioney Kamienicy) do kilkunastu
Tysięcy złch był wartym, ale ten wszytek ugrzął w rękę fa-
skawych Opiekunek; przeięta takim swego Rodzeństwa skrzyw-
dzeniem Konstancya Desztrungowna, nayszczęśliwszą widziała
się zostać Zoną Wilhelma Taylera Kapitana Woysk Litt: który
z powodu Konlystencyi Regimentu swego w Wilnie, obrał stan-
cyą w Kamienicy Desztrungowskiej, przywiodł potem Zony
swoiej Siostry Wolfową i Heynikową do przyjaznych między
Rodzeństwem sentymentow, ztąd też nastąpiło od nich powie-
rzenie jakiegoś rządu w Kamienicy; o czym daie zupełne swia-
dectwo Dekret Magdebur: Wileń:

1748. Marca 23. z Instancyi wszytkich Konsukcessorow z Inkwilina-
mi Kamienicy o nieplacenie z Mielzkań Kontraktowego Censum
przez exkuzę znowu przytrafionego w tym Roku pożaru, fero-
wany i składający się.

Rząd dopiero wzmieniony Wilhelma Taylera w Kamienicy trwał
aż do życia jegoż, Intrata ztey Kamienicy w jakim była podezel
A

le między Konfukcefforami, lub przez jaki czas sam jeden Wilhelm Tayler na się obracał, znikąd pewności niema, sama chyba tylko Inkwizycya, przez Sąd Kommissarski expedywana, uczyni o tym światło; to zaś jest niewypartym, że wprzód Heynikowa Matka, a potem jej Córka Peżarska zawsze wtey Kamienicy mieszkały, skoro tylko ona po częstych pożarach przez Taylera wyreparowana była, dojrzy tey prawdy Sąd z poniższego przełożenia o akcie Kommissarskim; lepsze jednak zaydzie przekonanie o tym, jeżeli Testamentowi Wilhelma Taylera za radą i wprygotności Pożarskiej.

1760. Junii 1. czynionemu, eorun: d. 3. przed Sądem Magdebur: Wileń: przyznanemu, Sąd uwierzyć zechce, który się składa.

Skoro śmierć Wilhelma Taylera zakroczyła, zeszła Peżarska w rząd swój całą obiawży Kamienicę, wybrane przez lat dwie z niey Intraty, na swoje własne obróciła pożytki; Kraffowska Córka Wilhelma Taylera, będąc z Mężem swoim Aktorką Folwarku Zamosza w Mińskim, wcale do Kamienicy nieinteressowała się; Augustyn zaś Tayler Brat oney przybywszy z Regimentu do Wilna zajął kilka stancyow w Kamienicy na siebie; obraziło to nad zamiar zeszłą Peżarską, a bardziey Syna jej nadto do wybiegow pochopnego, który w krótcie uczynił Manifest na Kraffowskich i Taylera w zawikłanych i zmyślonych zarzutach, potym mając do projektu swego przysposobionych w Magistracie Wileń: Sędziow, rozpoczął nadto występny i ewokacyiny (kładąc Pozwy szczegulnie na Kamienicy) proceder, między Szlachtą o dział Sukcessyiny, o ważność Testamentow i dalszych Tranzaktow; próżno Tayler starał się excepcyi Sądu, gdy na ten przypadek i Assessorya przez dwóch Rozembaumow już była zapobieżona, oczym się mówiło przy pierwszey w Sądzie rozprawie, a tak Peżarski jako Pocztaamtu Wileń: Vice-Sekretarz mając sobie Gazetkami przychylną Magdeburę, czterma Dekretami skonwinkowawszy Kraffowską i Taylera.

1769. Apr: 22. dwóma wprzód dniami niż Dekret czwarty Magdebur: został zapromulgowany, W. Taylera z Kamienicy wyгнаł, wszyttek sprzął jego zabrał. Czas dowodzenia tey prawdy, już jest Dekretem przeięty, a zatym wszystko się zamilcza.

Znał dobrze Peżarski bezprawia swojej Konwikcyi, dla ulegalizowania którey, wydał już Pozwy Kraffowskim na Zamoszu, a Taylerowi osobiście do Assessoryi, gdzie jeden Dekret z Regestrow Fisci, a drugi z Magdeburskich in Contumaciam otrzymawszy, sięgać zaczął własnych Maiątkow Kraffowskich i Taylera.

Zalęknieni Kraffowscy tak okropną konwikcyą (na dopilnowanie którey Bratu swemu Taylerowi za Dokumentem Asssekuracyinym dali 150. TBch) w Ru zatym

1774. Januar: 14. dnia wypadł Dekret pełen zgryzoty i zguby, gdyż im konwikcyą Magdebur: ulegalizowano sprawę nazad do Magdeburyi zwrócono, wieżami i Expensami Krasowskich ukarano, trudno tych ciosow ponawiać, jako iuż w pierwszey rozprawie wyłuszczoney i skarżonych.

Webrnąwszy tedy Krasowscy w przepaść strat i uciskow, mniemali, że polepszą niedolę swoją przez wyiednanie w tymże Roku Konstytucyi, przez którą ta sprawa z Magdeburyi wyięta, a szczegulnemu rozsądkowi Assessoryi oddana została, w takim fami zaufaniu będąc, a nie mając sposobu do dalszego prawowa-

wania się, w podobneż rozumienie wprawiwszy W. Komornika Woynickiego, onemu na cały swój spadek Sukcesyjny za 4000. złt. 1774. Aug: 20. wydali, a 1775. 7bra 28. przed Aktami Ziemskimi Mińsk: Prawo wieczysto-zreczne przyznali (z obowiązkiem dopełnienia przez siebie przysięg) jeśliby jakowe w Sądach wskazane być mogły. *Czytać Konstytucyą i rzeczone Prawo.* W. Woynicki nie Sukcesyją (jak się potym przekonał) lecz istotną biedę za 4000. złt: kupiwszy, udał się przepisem rzeczoney Konstytucyi dla ukończenia sprawy przed Sąd Assessorski, w którym gdy ta sprawa.

1780. Januar: 22. przypadła, W. Woynicki przepowiadzawszy wszystkie powyższe o Sukcesyi Desztrungowskiej probacye i fundamenta, mniemał, że przez Prawo natury, albo posag Konstancyi Desztrungowny Wilhelmowej Taylerowej z posagami jej Siostr porównany, albo też przynajmniej z procentem sądzony będzie, nie wątpił oraz, że gdy Konstytucya tę sprawę z Magdeburyi, oraz z Regestrow Magdeburskich i Fiscu wyciągnowłszy, z Regestrow Expulsiynych rozstrząść kazala, tym samym konwikcyę Magdeburskie (jako Ewokacyne) oraz Assessorskie (jako podstępne i z nienależytych Regestrow użytkane) będą skasowane.

Aliści Posag bez procentu konwikcyę dla powagi Dekretu Assessor: 1774. ferowanego, za legalne, a Woynicki za podległego karze osądzony został, nadto chociaż trzecia część Kamienicy dla Kraśkowskich i Taylera w Aktorstwo była przyznana, przecież do niej wraz wwiązania nie dano, lecz ten punkt sprawy z dalszemi wzajemnymi kwestyami, na Sąd Kommissarski wysłano, wszystkie pretensye Peżarskiego, już to za juramentem, już też bez przysięgi utwierdzono: Kraśkowskim zaś nawet połowę summy przez Taylera Dokumentem Allekuracynym ureczoną, odcięto i skasowano, w ostateku pretensyą W. Peżarskiego o Expensa do ostateczney rozprawy zawieszono. *Widzieć wzmieniony Dekret.*

W. Woynicki takim Dekretem o losie nader szkodliwym swego nabycio przekonany, ostrzegł o nim WW. Kraśkowskich z usilnym naleganiem, aby mu wrócili wzięte pieniądze 4000. złt: a zrzeczeniem jego kontentować się chcieli przy ofiarowanym darze Expensu dotąd poniesionego.

Przerażeni tą wiadomością Kraśkowscy, sam w obłożną wpadł chorobę i w krótkce umarł, sama zaś już ku Jesieni, tegoż Roku przybywłszy do Wilna, ubłagała W. Woynickiego, że się przy swoim ostawił Prawie, przyrzekł wyznaczony Sąd Kommissarski wyprowadzić, wedle których przyrzeczeń, wydał obwieszczenie i na termin z niego przypadający.

1780. 9bra 14. dnia Kommissarzow sprowadził.

Uwagi nad całym Dziełem Kommissarskim.

Kommissarze Dekretem Assessorskim wyznaczeni w liczbie siedmiu do Kamienicy Desztrungowskiej zebrałszy się, Akt swój ufundowali, nazajutrz dnia 15. 9bra na wzajemne stron żądanie, Sądow swych zapisali reiektę aż do dnia 4. Xbra, w którym podobnież wszyscy zebrałszy się, przystąpili do załatwienia Akcessoryow, przez które komportacyą Dokumentow, przytym

mobiliow, jakie bydź mogły in natura, a drugich na Regestrze, do tego zregestrowanie Dokumentow przez Kraffowskę i Taylera naznaczyli; Juramentow Peżarskiego i Taylera wysłuchali, Kraffowskiej zaś dla obłożney jey choroby (którą dla tego nagle wpadła, że Peżarski na przysięgi ochoczy i rezolutny w głowie Wolfow i Heynikow Sukcessor, nic z mobiliow niekomportował) wykonanie juramentu, aż do dnia 22 Februarii Roku 1781. odłożyli, Sądom zaś swoim reiektę wedle zgodzenia się stron, do dnia 21. Eorun: zapisali. *Czytać Dekret a folio 22. ad fol: 31.*

Na którym terminie 21. Februarii, już stosownie z Dekretem Assessorskim we trzech tylko Kommissarze WW. Towiański Herodniczy Wileń: Klimowicz Komor: Trock: i Gnatowski Rotm: Miński, do Kamienicy Desztrungowskiej zszedłszy się, czynność swoją rozpoczęli, nazajutrz zaśuspendowanego Kraffowskiej juramentu wysłuchali, w kilka dni potym W. Gnatowski wyparował się z Wilna, Peżarski na jego miejsce zasadził drugiego swego Kommissarza Podczaszego Jankowskiego, z którym wyexpedyowane zostały Akta Inkwizycyi.

Po wyexpedyowaniu których, uczynił wiażd W. Gnatowski do Wilna, zatym W. Peżarski z przewidzeń swoich, wyprosił do ucieczki z Wilna W. Jankowskiego, a na jego miejsce znowu installował W. Gnatowskiego, i tak rzeczony Sąd Kompletowy rozpoczął udzielny Akt Wizyi Kamienicy, opisując wszelką dobroć, intratę, Rudera, słowem cały stan Kamienicy z obśzernością jey Placu, i wewnętrznych zawałin, potym wysłuchał obustronnych Produktow i Replik, odebrawszy zaś Petyta i Punkta do juramentu; wziął sprawę do namowy, z której wszystkie kwestye rozwiązujący ferował Dekret.

Rozebranie wszystkich w szczególności wyrokow Kommissyi.

Przez rozpoznanie wewnętrznego stanu Kamienicy, znalazłszy z nię Sąd Kommissarski intraty 916. złt: z proporcji oney, z wydysfingwowania każdego mieszkania i zakątka, uczynił rozdział teyże Kamienicy na trzy schedy, dwie części z głów Wolfowey i Heynikowey dla W. Peżarskiego, a wstopniu Wilhel-mowey, Taylerowey część trzecią dla WW. Woynickiego i Taylera Exdywidował, dla których zawarował wspólny wiażd do Kamienicy, i wolność czynienia reperacyow części swoich, *Widzieć takowy Dekret a fol: 39. ad fol: 50.*

Załatwiwszy zlecenie Sądu Assessor: co do Wizyi i wydziału częściow należnych dla Konsukcessorow Kamienicy, przedsięwziął dalsze załatwienie sporow o summy już przysądzone, i o pre-tensye w kalkulacyach i weryfikacyach od stron podanych, a przez Sąd konnotowanych zawarte, w których takie z porządku ferował judykata.

Summy Posagowey 4000. złt: jako Dekretem Assessorskim już roz-sądzoney, niemogąc procentować, po 2000. złt: dla Woynickiego i Taylera rozdzielił.

Summę 500. złt: nie dopłaconego Posagu Heynikowey na dwie części do zapłacenia Exdywidował, po wytrąceniu 250. złt: z stopnia Wolfowey, drugie 250. dla W. Peżarskiego przez połowę na Woynickim i Taylerze po 125. złt: przysądził.

Chociaż

Chociaż Testament Wilhelma Taylera o zapłaceniu przez niego summy Wolfowskiej 2000. złt: zaświadczył, gdy jednak Dekret Assessorski (mimo ten Testament) rzeczoną sumę za należną do wypłacenia Peżarskiemu za jegoż juramentem przeznaczył, przetoż Kommissya potrąciwszy jeden tysiąc złt: w łopniu Haynikowej, drugi tysiąc złt: na Woynickim i Taylerze wka-
zała.

Summę 1093. złt: gr: 11. i szel: 1. Regestrem zesłzey Peżarskiej specyfikowaną w połowie Woynickiemu, a w połowie Taylerowi po 546. złt: gr: 20. i puł dla Peżarskiego wypłacić Kommissya determinowała, nie może jednak W. Peżarski z tego wyroku nie czuć sobie krzywdy, kiedy jemu sądony przy tej summie szeląg 1. Kommissya nie wyexdywidowała.

Za niesprawiedliwość podobno i to jest od Peżarskiego Kommissyi poczytanym, że summy 1108. złt: jednego Taylera, a nie razem W. Woynickiego, w zapłaceniu winnym (wedle Dekretu Assessor:) znalazła. Widzieć Dekret w rozszdzeniu wyrażonych summ a fol: 50, ad fol: 55.

Wyroki Kommissarskie w pretensyach przez kalkulacye i weryfikacye na wzajem kwestyonowanych.

W. Peżarski przez swoją kalkulacyą i kontrowersye domagał się szdzenia wszystkich intrat z Kamienicy od Roku 1719- aż do Roku 1769. do dnia 22. Apr: na Taylerze i Woynickim probując, że Wilhelm Tayler skoro Konstancyą Delztrunkownę w zamęcie pojął, wraz Kamienicę ze wszystkimi intratami zaiot, Heynikową i Wolfową z niey wygnał, i do 1760. do zeyścia swego wszystkie prowenta wybierał, i na się obracał, po śmierci którego Syn jego Augustyn Tayler podobnie lat 9. (przykładem Oyca swego) sam jeden też Kamienicę possy-
dował i z niey użytkował, na wsparcie tego wrażenia, złożył trzy Testimonie od Niemcow, Pisma Polskiego nie umiejących, Fegermana, Hanyża i Rydla, do których żadnego nawet Pieczętarza (celem ukrycia napisanych przez nie fałszow) nie wezwał, a na mocniejszą konwikcyą, przyniośł jeszcze do Kommissyi Metrykę szlubną Taylerow.

Sąd Kommissarski nadto będąc przeświadczoneym: że Wilhelm Tayler w przykładney żył harmonii z Wolfami i Heynikami, dośledziwszy, że Heynikowa, a potem jey Córka Peżarska spólnie z Taylerami w Kamienicy aż do zeyścia jego mieszkaly i rozrządzały się, że najmnieyszego nie było śladu, iżby między rzeczonemi Konfukcessorami, mogły bydź kiedy zayścia i procedera, owszem korespondencyow pod życiem tychże Konfukcessorow do siebie pisywanych, a przed Kommissyą złożonych, widząc przyjaźne w nich sentymenta, z Dekretu zaś Magdeburgskiego 1748- Marca 23. z instancyi tychże Konfukcessorow z Bankiem i dalszemi inkwilinami Kamienicy zaszłego, mając nie wyparte dowody spólney Possessyi i rządu rzeczoney Kamienicy tych wszystkich Konfukcessorow, a nie znalazłszy w Metryce Taylerow najmnieyszey wzmianki o dzierzeniu, i wybieraniu intrat z tej Kamienicy, nie wątpiąc oraz z dotykalney konwikcyi, że Testymonia wyż wzmienione, nie wiary, ale nagany za prokuracyą były warte, a do tego Testymonia Szlachty Kalinowskiego i Pańcewicza przynależąc odmiennawia-
mość,

mość, wspólny rząd i użytkowanie wszystkim Konfukcessorom przyznały, przytym pismo przez Jachimowicza Burmistrza Wileń: opisujące okropny 1737. w Mieście Wilnie przydarzony pożar, zruynowanie Kamienicy, w dzierżeniu tych wszystkich Konfukcessorow wspominające z takich przekonań i z dowodu Inkwizycyi Expedyowaney, Sąd Kommissarski obu stronne pretensye od śmierci Krzysztofa Desztrunga do Roku 1748. uchylił i skasował.

Multyplikowane zaś przez W. Peżarskiego Pretensye za lat 12. od 1748. do śmierci Wilhelma Taylera 1760. w naleganiu sądenia 5568. złch z Kamienicy przez Taylera wybranych.

Sąd Kommissarski przychylając się do niezaprzeczoney z obu stron prawdy, że w Ru 1748. powtórnym w Wilnie Pożarem taż Kamienica do szczętu zruynowana została, przez który ogień, Wilhelma Taylera cały Majątek ruchomy do kilkunastu Tysięcy wartuiący, spłonął, z naturalney zatym konwikcyi, że do póty żadna Intrata być nie mogła, do póki zreparowanie Kamienicy nienastąpiło, że szkody z pożaru poniesione, oraz reparacye poczynione powinny być nadgrodzone, rzeczoną pretensyą Peżarskiego uchyliwszy, za lat 3. z jakowegość u siebie przeświadczenia, że Wilhelm Tayler od Roku 1757. do swej śmierci 696. złch z tej Kamienicy miał intraty, z takowey summy wypadające quantum w połowie na W. Woynickim i Taylerze po 265. zł: i gr: 10. dla Peżarskiego przyznał. Czytać Dekret a fol: 55. ad fol: 64.

Po śmierci Wilhelma Taylera dowiodł Peżarski, że w leciach dwóch od Roku 1760. do 1762. Junii 4. było intraty z Kamienicy zł: 800. gdy zaś nayspewniejszy Sąd wziął przekonanie, że takowa Intrata przez zeszlą Peżarską była wybrana i na jejże pożytek obrócona, ztąd potrąciwszy dwie części w Aktorstwo W. Peżarskiego wchodzące, trzecią część tej summy po zł: 133. gr: 10. dla Woynickiego i Taylera Peżarskiemu zapłacić nakazał.

A względem lat następnych siedmiu do zaięcia Kamienicy przez W. Peżarskiego, że Sąd z dowodow istotnych przekonany został, iż zeszlą Peżarska mieszkając razem w Kamienicy z Augustynem Taylerem, wybrała intraty na swódy pożytek zł: 454. zatym trzecią część takowey summy dla Woynickiego zł: 75. gr: 20. i tyleż dla Taylera na Peżarskim do zapłacenia przyłądził.

Gdy więc Augustyn Tayler niewyprzecząc swego przez te lat siedm rzeczoney Kamienicy dzierżenia, wszystkie intraty z niej przychodzące przez swoją kalkulacyą wyspecyfikował, i na realności onych przysięgę sobie ofiarował, z tych przyczyn Sąd Kommissarski niemogąc nic doyrzeć w teyże jego kalkulacyi niesłusznego, oną w zupełności przyjął, a wierność podanych w niej Intrat przysięgą utwierdzić nakazał; summy przez też kalkulacyą wyprowadzone w tym sposobie rozłądził.

Ze Komornik Orlicki będąc Plenipotentem Taylera i Krassowskię z rzeczoney Kamienicy, od niektórych oney mieszkańcow przez dwa lata 348. zł: wybrał, takową zatym summę po umorzeniu trzeciej części w aktorstwo Woynickiego i Taylera należney, dwie restuiące części, to jest 232. złch dla Peżarskiego natym. że Woynickim i Taylerze po 116. złch wypłacić zadeterminował, którą summę, że Augustyn Tayler od Orlickiego odebrałszy na szczegulny swódy pożytek obrócił, Kommissyą przeto 116. zł: Augustynowi Taylerowi dla Woynickiego zwrócić nakazała, oraz z szóstey części całej summy 58. zł: przychodzą.

chodzące, tegoż Taylera do zapłacenia Woynickiemu obowiąz-
zanym znalazła.

W Przeciagu których to lat siedmiu, że zeszła Kraśkowska zeznała się
do wzięcia z Siemierza tej Kamienicy 16. zł: z takowego quan-
tum Sąd czyniąc dyspartymet, 10. zł: gr: 20. dla Peżarskiego,
a złch 2. gr: 20. dla Taylera na Woynickim przyśadził.

Tayler przez też swoją kalkulacyą podał wybraney do rąk swoich z
intrat Kamienicy summy złch 1918. wedle jego zatym przysię-
gi potrąciwszy Sąd powyższe quantum przez Orlickiego wy-
brane 348. złch (jako powyższym rozsądzeniem exdywidowa-
ne) restuiące złch 1570. dwie części Peżarskiemu 1046. złch gr:
20. a szóstą część Woynickiemu zł: 261. gr: 20. zapłacić Tayle-
ra z obowiązka. *Czytać Dekret a fol: 64. ad fol: 72.*

W Jakiej ośroźności Sąd Kommissarski z kalkulacyą przez Augusty-
na Taylera podaną postąpił, też samą względem kalkulacyi W.
Peżarskiego od Ru 1769. Apr: 22. do terminu naznaczoney do
częściow exdywidowanych Kamienicy Inekwitacyi, to jest do
dnia 14. Apr: 1781. zachował.

W Którey to kalkulacyi gdy W. Peżarski wybranych przez się z Kamie-
nicy intrat od 22. Apr: 1769. do 1780. do dnia 4. Xbra 5371.
złch wylikwidował, za mieszkanie zaś Matki swojej przez lat
8. żadnego szeląga niepołożył, przetoż Sąd do powyżzey sum-
my za ośmioletnie mieszkanie w Kamienicy zeszłej Peżarskiej
256. złch dołączył, za Rok zaś jeden, w którym samże W. Pe-
żarski mieszkał a w rachunek tego nie podał wedle ceny, za któ-
rą też mieszkanie swoje po Roku zaarędownął 240. złch Sąd do
powyżzey summy umieścił, a nadto od dnia 4. Xbra, do któ-
rego tylko intratę W. Peżarski wyciągnął, do terminu Inekwita-
cyi 340. złch wypadające, w komput powyżzey summy zaliczył,
i tak od Roku 1769. Apr: 22. do 1781. Apr: 14. dnia znalazł-
szy intraty do W. Peżarskiego tak doszły, jako- też przemil-
czaney 6207. złch, i nakazawszy równie onemu, jako i W. Tay-
lerowi przysięgę, że nad specyfikowane summy więcej w prze-
ciagu swoich Possessyow z Kamienicy intrat nie miał, wyrażo-
ną sumnę tak zadecydował: dwie części dla W. Peżarskiego w
Aktorstwo jemu potrąciwszy, restuiące 2069. dla WW. Woynic-
kiego i Taylera po 1034. zł: i gr: 15. na W. Peżarskim przy-
sądził. *Czytać Dekret a fol: 64. ad fol: 76.*

W Dalszym rozwiązywaniu pretensyow kalkulacyjnych Sąd Kommi-
sarski wkażdyh obiekcyach W. Peżarskiemu zdał się czynić me-
naż, a WW. Woynickiemu i Taylerowi ubliżać słuszności, aż
do przestąpienia nawet samego Dekretu Alsefsorskiego, o czym
krótko.

Co tylko od Woynickiego i Taylera w probie spadku Sukcesyine-
go na W. Peżarskim zapretendowano, wszystko to Sąd Kom-
missarski przez naciągnięte racye uchylał i kasłował, a zaś W.
Peżarskiego pretensye w lżeyszych będące kwestyach, utwier-
dzał i pochwalał, co ztąd widać.

Chociaż Woynicki z Taylerem dowiedli, że po Krzysztofie Desztrun-
gu pozostałe jego starsze Córki Wolfowa i Heynikowa, wszy-
stek Majątek ruchomy, mobilia, sprzęty, karty, obligi, zaśta-
wy samym Testamentem poświadczone, zabrawszy, jako Opie-
kunki nad młodszą swą Siostrą Konstancyą Desztrungowną, po-
tym Wilhelmorem Taylerowem na swóy pożytek obrócili, w któ-
rych głowie W. Peżarski winnym jest restytucyi i nadgrodenia,
przecież te pretensye Sąd dla tego pod kassatę puścił, że mię-
dzy

dzy Konfukcessorami nie było o nie procederu, a zatym dawno-
ścią nieupominku za nieważne ogłosił.

Wilhelm Tayler w Testamencie swoim zostawił dla Sukcessorow
pretenzyą do Familii wypisaną, to jest; że na pogrzeb Wolfo-
wey 2900. na Edukacyą Felicyana Wolfa z wyprawowaniem je-
go za Granicę do 3000. a na Wesele Anny Wolfowny 2000. złch
wydał, które to expensa Familia powrócić tak uręczyła, jak
Sukcessorowie jey są w obowiązku z samego sumnienia resty-
tucyi.

Tak widocznych pretenzyow Sąd nie mogąc zwatlić, użytym pre-
textem (jakoby do sądzenia ich nie miał sobie polecenia z De-
kretu Assessoriskiego) one za nieuległe swemu rozsądkowi de-
klarował, wczym oszczędzając Peżarskiego, nawet niewiarę De-
kretowi Assessor: zadał, który wedle Załob wyniesionych i wy-
nieść się mających, na rozsądzenie wszystkich Pretenzyow Kom-
missyą ustanowił. *Czytać Dekret Assessorski, zanożony rozenie do Asses-
soryi, jako-ż na Kommissyą zasła i Testament Wilhelma Taylera.*

Punkta w kalkulacyi Woynickiego i Taylera położone, o Expensa
na Restauracyą Kamienic po dwu-krotnym pożarze czynione, że
na one nie złożono Regestrow, ani dochodzeniem przez dawny
proceder nie wsparto; za nielegalne udecydował i umorzył.

Peżarski mając przez delikatny charakter w komportacyi od zeszłej
Kraśfowickiej złożone kilka sztuk srebra, i ofiarowany Jura-
ment, że niewie czy te srebra od Matki jey dostałe, należy do
Sukcessyi lub nie? domagał się onego sobie przyśądzenia; Kom-
missya nie nadydując równey delikatności w Peżarskim, nie zgola
z spadkowego nie komportuując, na umorzenie tey pretenzyi
jego niewzięła równych pobudek, któremi nikczemniała preten-
sye Woynickiego i Taylera, lecz Kraśfowickiej dla uwolnienia
się od tey pretenzyi, zaprzyśiadz kazała.

Nie mógł Sąd Kommissarski Taylera o dostarczane z Kamienicy dla
Moskwy furaze, o reparacye przez niego w Kamienicy czynio-
ne, o płacenie Podatkow Publicznych z oney, o zabor i szkro-
dy w czasie zajazdu w Kamienicy przez Peżarskiego zrobione,
dla tego odsądzić pretenzye, że podobne, Peżarskiemu zostawa-
ło urealizować, i tak na Peżarskim dla Taylera za jego jura-
mentem 563. zł: gr. 20. a na Woynickim wedle proporecyi i rō-
żnicy Pretenzyow zł: 110. gr. 15. zadecydował.

Wydatku na reparacyą Kamienicy, na płacenie Publicznych Podat-
kow, położył Peżarski przez się i Matkę swoją czynionych, zł:
3,316. gr. 15. którą sumnę Sąd za realną dla Peżarskiego za
Juramentem jego przyznał, i do opłacenia oneyże w trzeciej
części Woynickiego i Taylera po zł: 552. gr. 22½ zobowiązał.

Acz Dekret Assessor: 1780 pretenzyą Peżarskiego o Expensa prawne
nie kassując, rozpoznanie Jeydo ostateczney przed sobą rozprawy
zatrzymał; jednak Kommissya z powodu ulegalizowania przez
Dekret Assessor: 1774 ferowany, konwikcyow Magdebur: niema-
jąc bacności na to, że tymże Dekretem ta pretenzya już swoją
odebrała definicyą; nawet bez Juramentu dla tegoż Peżarskiego
Expensu zasądziła zł: 800, i Exolucyą onych po 400. zł: na
Woynickim i Taylerze dla Peżarskiego przeznaczyła.

Wniósł W. Tayler, że zeszła Kraśfowicka winna jemu na słowo została
cz: zł: 3. które Sąd bez zaprzeczenia na W. Woynickim 54 Zł:
dla Taylera przyznał; a zaś pretenzyą Woynickiego w stopniu Kraf-
sowskiej, o powrót połowy summy (na Dokument Asssekuracyi-
ny dla utrzymania procederu W. Taylerowi daney 150. TBtch)
przemilczeniem uchylił. *Czytać Dekret a Fol: 76. ad Fol: 89.*

Po

Po rozśądzeniu (wedle powyższej klasyfikacyi) wszystkich wniesionych od stron pretensyow, zrobił Sąd komput Summ sądzonych, a potym dla której strony jakie Quantum pozostało, uczynił subtrakcyą; Z którego zaummowania:

Tayler Peżarskiemu	zł: 852. gr. 28½
Tenże Tayler Woynickiemu	zł: 268. 5

W ostatku Peżarski Woynickiemu za to, że on dochodząc w sto-
pniu Kraśkowskiej spadku sukcesyjnego, na same sprowadzenie
i utrzymywanie Kommissyi, oraz na ciagniony do tąd proceder
120 czer: zł: wyexpenfował; że Kraśkowska przez całe życie
swoje tylko 16 zł: z Kamienicy wzięła; że Posag jej Matki w
pretensyach zatopiony został; Sąd Kommissarski jemu na Peżar-
skim zł: 727. gr. 12½ przyłądził: Exolucyą tych Summ 1781.
Junii 24. przeznaczył, wykonanie Juramentow, tak Dekretem
Assessoriskim, jakoteż swoim, dla stron uznanych, dnia 14. Apr:
nakazał, oraz Inekwitacyą do częściow Kamienicy expedyowa-
nych (wraz po wykonaniu tychże Juramentow) zadetermino-
wał. *Czytać Dekret a Fol: 89. ad Fol: 95*

Kiedy promulgata tego Dekretu nastąpiła, a przed nią W. Peżarski,
o wszystkich wyrokach był zainformowanym; mało mając na
tym, że przez niego wycisnął z własnych majątkow Kraśkow-
skich i Taylera, ułożył takowyż projekt i przeciwko Woynic-
kiemu; wiedząc, że gdyby W. Gnatowski z kompletu od pro-
mulgaty Dekretu niezemknął, Peżarski musiałby, lub onym
kontentować się, alboweż zprojektować w czym appellacyą; w
żadnym jednak kroku nie zdołałby zatamować Inekwitacyi do
częściow sądzoney Kamienicy Woynickiemu; a wreszcie stop-
niem appellacyi miałby konieczny obowiązek skończenia spra-
wy: te wszystkie stopnie, że nie obiecywały skutku jego za-
miarom, aby sprawę na zawsze mieć nie skończoną, a Woynic-
kiego do nieposobności jej popierania, albo wprzód do skończe-
nia życia, niż sprawę, przywieść; w ostatku obawiając się po-
dobno w sądzonych Juramentach takiego o niesprawiedliwość
przeświadczenia, którym Trybunał:

1783. Julii 1. dnia przez Dekret oczewisty powszechności dał wie-
dzieć; że wszystkich uwag ułożył plantę od dostania Kommissa-
rza swego przy promulgacie Dekretu usunąć, a przez to na
drugą wykierować się Kommissyą, oną przeciągać i zrywać, In-
traty z Kamienicy wybierać, albo wybycie za nie częściow są-
dzonych postrachem wyniewolić.

Wszakże kiedy WW. Horodniczy Towiański i Komornik Klimowicz
promulgatę Dekretu nie wstrzymując, Regentowi Sądow swych
ony przeczytać przed stronami zlecili, wtedy W. Peżarski z u-
raganiem oświadczył, iż o tę praktykę będzie miał w Assessoryi
rozprawę, i tak z pogrozkami i śmiechem od Sądu wyszedł, a
rzeczeni Kommissarze z Regentem wygotowany, na potym De-
kret podpisany, rekwirującemu jego W. Woynickiemu wydali
który się in Authentico składa.

Skoro W. Kraśkowska o dopełnionym na Sądzie przez W. Peżarskie-
go bezprawnie, i o Dekrecie dla siebie nader uciążliwym uwia-
domioną została, że sprawa nie tylko nie ma końca, lecz na
większą jeszcze pieniądze jest wyforsowana, natychmiast wpadła w
aprehensyą, z niey w chorobę, a z obojga w okazyą prędkiej
śmierci.

Owoż jak są różne skutki procederu dla tych, którzy nie mają w
nim obrótow, nie znają starań i zabiegow, przynajmniej doró-
wnywających swoim Przeciwnikom.

Szczęściem jeszcze przeto być się zdaie dla W. Woynickiego, że
zeszła Kraśkowska przytomna w Sądzie Kommissarskim na spra-
wie, przeexaminowawszy całe życie swoje, ułożyła i podpisała
C...

Punkta do przysięgi, na całą sprawę, którey świadectwo jest istotnym potwierdzeniem jey woli, a zatym, w zaprzysiężeniu skutku, teraz już z okazji W. Peżarskiego, nie podobnego. *Wi-
dział też Punkta.*

Kiedy dopiero Akt Kommissar: w załatwieniu nakazow Dekretu Assessorskiego we wszystkich solennościach wyexpedyowany Sąd widzi i czyta, kiedy dotykalnie każdej rzeczy dosięgnąć i roz-
wiązać może, z tąd, kiedy żadna sprawiedliwa niewypada po-
budka, znowu tę sprawę na Labirynt drugiey Kommissyi, a na
zamęt więkzney pieni W. Peżarskiego wysyłać; w takim razie
W. Woynicki wszystek los swoiey sprawy (wedle nayrzetel-
nieyszego rzeczy wytłumaczenia) oddaie pod ostatni tu wy-
rok:

Pewnie Peżarski dla wyrobku drugiey Kommissyi wrażeń będzie,
że bez niey od Daty przeszley Kommissyi do Daty
nastąpić powinney z Sądu teraznieyszego na skutek wy-
padłych już wyrokow dla Woynickiego do Kamienicy
Inekwitacyi, ani prowent z Kamienicy istotny naznaczyć się,
aniteż Expens z nieyże do przekonania zlikwidować się może.
Ala ta kwestya wtedyby cóż ważyła, gdyby Woynicki wyciągał
Sądowey na mieyscu Weryfikacyi, który gdy zgadza się na ka-
żdą roczną Intratę z Kamienicy taką, iaką z niey samże Peżar-
ski w Roku 1780. za rok jeden podał, iaką Sąd Kommissarski
dostrzegł i zadeterminował.

Zo zaś wszelki Expens tey Kamienicy inaczey, przez przeszłą
Kommissyą dla żadney strony nie był łądzony, jak tylko za Ju-
ramentem, a na którą pewność i druga Kommissya inszego
wynaleśby niemogła śródka; z tąd gdy Woynicki Intraty, ja-
ką Peżarski w Roku 80. podał, i Kommissya oną znalazła, to
jest zł: 972 niezaprzecza, a w leciech ośmiu do dnia 14 Kwie-
tnia 1789. za część swoią szóstą na wypadające zł: 1296. zga-
dza się, wszelki zaś Expens, jaki W. Peżarski położy, na też
część szóstą swoią za juramentem jego przyimuie.

Więc Peżarski żadnego pretextu wynaleść nie zdoła do wmówienia
Sądowi zsyłania powtórney Kommissyi, jako z gruntu spra-
wiedliwości przeciwney, a żadnym też prawem niedozwolo-
ney.

W. Woynicki w Ru 1774. Aug: 28. dał Kraśkowskiemu za nabytą Suk-
cessyą 4,000 zł: którą sumnę gdyby był pożyczył na procent,
miałby za lat 15. bez żadnych trudow, drugie 4,000 zł: z dokła-
dem: dopiero zaś więcey od Peżarskiego za tę sukcesyą z
przykładney jego kalkulacyi wziąć niemoże, iak wyrażone
1296. zł. tudzież zł. 727. gr. 12½ z dwuch Dekretow Assessor:
i Kommissar: przysądzonych, które z procentem do wyż wzmie-
nionej daty 1789. Aprila 14. uczynioną zł: 1,134. gr. 24. obie
te summy w jedno zniesione zł. 2,430. gr. 24.

Dotykalney zatym ma Woynicki z nabytey sukcesyi Desztrunkow-
skiey szkody w gotowym groszu 5,769. zł. gr. 6. a dołączywszy
aktualnego Expensu 120 Czerw: zł: poniosł całej straty (prócz
następującego Expensu) zł: 7,929. gr. 6. Część zaś sądzoney
Kamienicy wieleby mogła być warta, oddaie w naygorszy los
pod decyzją samegoż Peżarskiego.

Na którym tak istotnym samey rzeczy wytłumaczeniu, gdyby Sąd
przestać nie chciał, a tę sprawę w labirynt drugiey Kommissyi,
czyli w nieskończoność procederu puścić zdeterminował się, w
takiey niedoli W. Woynicki unikając więkzszego nieszczęścia,
przestaie na mnieyszym; woli zrzec się dalszego procederu na-
bytey sukcesyi Desztrunkowskiey, aniżeli być znowu narażo-
nym na Expensa i troskliwość.

*Y w takiej Rezolucyi wyniesiony Zapożem
na Sądzie składa.*

1.
o
o
a
e
u

BIBLIOTHECA
UNIV. JASPE
BRASILIENSIS

